

Podczas gdy pierwszy zespół trenuje w nie najlepszych nastrojach do poniedziałkowego meczu z Juventusem, drużyna Primavera czeka w roli faworyta na kolejnego rywala. W środowe popołudnie zespół Alberto De Rossiego czeka domowy, pierwszy mecz ćwierćfinału Coppa Italia z Genoa.

Giallorossi przystąpią do spotkania po ligowym zwycięstwie 5-0 z Bari. Viviani i spółka prowadzą w tabeli grupy "C" rozgrywek z jednym punktem przewagi nad Lazio i dwoma nad Palermo. Zespół De Rossiego wygrywa w tym sezonie niemal ze wszystkimi przeciwnikami. Tego nie można natomiast powiedzieć o Genoi. Drużyna Rossoblu, zaliczana od lat do najlepszych we Włoszech w tej kategorii wiekowej, zajmuje jak na razie dopiero dwunastą lokatę w tabeli grupy "A" rozgrywek, mając na koncie dwie wygrane, cztery remisy i cztery porażki oraz zaledwie osiem strzelonych bramek. Zespół z Genui ma już sporą stratę do czołowych lokat, choć rywale rozegrali w grupie po dwa mecze więcej. Fakt tak słabej gry w tym sezonie może na pewno dziwić, zważywszy, iż Rossoblu to zdobywca Coppa Italia z sezonu 2008/2009, mistrz Włoch z sezonu 2009/2010 oraz półfinalista zeszłorocznego Campionato, gdzie zresztą przegrał 0-2 z późniejszym triumfatorom czyli Romą.

Podopieczni Raffaele Novellego nie wygrali w lidze od 29 października. Potem, dwa spotkania zostały przełożone, a w kolejnych trzech, zespół zaliczył dwie porażki oraz remis. Pazar pokazała drużyna Rossoblu w 1/8 finału Coppa Italia. W drodze do ćwierćfinału z Romą, zespół Genoi ograł w dwumeczu aż 8-1 Torino, przy czym pierwszy mecz wyjazdowy zakończył się wygraną 7-0, a rewanż remisem 1-1. Giallorossi z kolei, którzy z ostatnich dziesięciu oficjalnych spotkań wygrali dziewięć, a jedno zremisowali, pokonali w 1/8 finału Parmę. W pierwszy meczu było 2-1 po golach Piscitelli i Leonardiego, w rewanżu padł wynik 3-0 (ponownie Leonardi i dwa razy Caprari).

Jutro trener De Rossi nie skorzysta z usług rezerwowego bramkarza Prioettiego Gaffiego (kontuzja barku), Rosato (operowana złamana kość policzkowa) i prawdopodobnie Barby (przeziębienie). W pełni zdrowi mają być za to Sabelli, Orchi i Tallo.

ROMA - GENOA (14:30)

ROMA (4-2-3-1): Pigliacelli - Sabelli, Orchi, Carboni, Nego - Verre, Viviani - Caprari, Ciciretti, Piscitella - Tallo

Autor: abruzzi